

Wychodzi 2 razy dziennie

z wyjątkiem niedziel

rano o godz. 7^{1/2} i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:

miesięcznie 1 zł, a 2-krotną dost. do domu 1, 1-88

na prowincyi:

rocznie 18 zł, 20 ct. a 2-krotną wysyłką 16 zł

kwartalnie 8 zł, 80 ct.

miesięcznie 1 . 10 1-85

W Niemczech: miesięcznie 1 zł, 50 ct.

W innych krajach: 2

Bezmiennych doniesień Redakcyi nie uwzględnia.

OGŁOSZENIA

(Inseraty)

za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 10 ct.

Numer pojedynczy:

We Lwowie: Na prowincyi:
wydania rannego 2 ct. 8 ct.
wieczornego 3 4
oba wydania razem 4 5

Rekopisów redakcyi nie zwraca

Adres „Słowa Polskiego“

Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 17

TELEFON 541.

Kantor „Słowa Polskiego“ w Pasażu Hansman

Słowo Polskie

Wydawca: STANISŁAW SZCZEPANOWSKI.

A co z Sejmem?

Pod powyższym tytułem zamieściliśmy w *Słowie Polskim* jeszcze w miesiącu październiku (nr. 257 z 28 paźd br.) artykuł, w którym upomnieliśmy się o wczesne zwołanie Sejmu i na czas dostateczny. Uczyniliśmy to wcześniej — bo obowiązkiem dziennikarstwa jest, spraw krajowych w porę pilnować, by nie poprzestawać potem na spóźnionych żalach. Pisaliśmy wtedy, że ponosząc wiele już ofiar w interesie państwa, zastrzegamy się przeciw wymaganiu od nas tej jeszcze ofiary, „abyśmy pozwalali reprezentację krajową, w której streścić się autonomia, paraliżować i na bezpłodność skazywać“.

Głos nasz pozostał wtedy odosobniony. Teraz kiedy jesteśmy już prawie w połowie grudnia, kiedy prawdopodobnie już zapadły nieodmienne postanowienia w tej sprawie — rozpoczęto w dziennikach spóźnioną na ten temat dyskusję.

Czas zaczyna od pochwały — przepraszamy: od nagany dla Wydziału krajowego, że „pokutuje“ w nim duch liberalno-demokratyczny — a *Przegląd* na ten temat rozpisuje się jeszcze obszerniej i ostrzej. Nie naszą rzeczą bronić Wydziału krajowego od takiego zarzutu, który naszym zdaniem jest pochwałą. Naszym obowiązkiem jest raczej wyrazić gorącą nadzieję, że Wydział krajowy w znacznie wyższym stopniu, niż dotychczas, na takie i z tej strony pochodzące zarzuty zasługiwać będzie.

Otóż objawem tego liberalnego ducha, pokutującego w Wydziale krajowym, ma być między innymi fakt, że Wydział miał się upominać o zwołanie Sejmu pod koniec grudnia, dla uchwalenia prowizoryum budżetowego. Po co ta formalność? pyta *Czas* a za nim *Przegląd*. Tem bardziej, że to formalność kosztowna, bo jak *Czas* wyliczył, kosztuje aż 10,000 zł. Nie spierajmy się o tę stanowczo przesadną cyfrę, a zaznaczmy tylko, że jeżeli prawo budżetowe Sejmu będziemy uważali jako formalność tylko, a nie jako bardzo poważne i istotne prawo, to możemy z czasem dojść do podobnego zlekceważenia wszystkich praw autonomicznych. I bodaj — czy nie jesteśmy już na najlepszej drodze do tego. Prowizoryum budżetowe uchwalili Sejm po raz pierwszy w r. 1886, na wniosek — o zgrozo! Romanowicza... Po kątach krzywiono się... Na co tego? Ale powiedziano, że skoro wniosek taki został postawiony, skoro on niewątpliwie prawu Sejmu odpowiada, przeto uchwalony być musi. Sprawozdawcą komisji budżetowej był sp. Seweryn Smarzewski — chyba nie radykał! a w pełnej Izbie ani jeden głos się przeciw temu nie odezwał. A miał wnioskodawca jeszcze jedno moralne zadowolenie: oto *N. fr. Presse* napisała wtedy, że Sejm galicyjski widocznie chce być uważany jako równorzędny Radzie państwa parlament, skoro się puszcza na uchwalanie prowizoryum budżetowego!

Tydzień Krakowski.

XX.

Zwiedzając dom Matejki, zamieniony na muzeum pamiątek po wielkim malarzu, mimowoli przypomniał się „pracownia mistrza“ na trzecim piętrze, w której pozostały niektóre jego arcydzieła. Wejdzmy dziś i my do niej. Zajmuje ją obecnie Władysław Rossowski, jeden z ulubionych niegdyś uczniów twórcy „Kazania Skargi“ i pracuje wytrwale nad cyklem szeroki i długich płócien, ilustrujących dzieje zakonu św. Franciszka. Pierwsza z tych kompozycji (pisałszy o niej w swoim czasie) zdobi już jedną ze ścian OO. Franciszkanów; druga, stojąca jeszcze w *atelier* na stalugach, w ciągu bieżącego miesiąca ukończoną będzie. Przedstawia chwilę zatwierdzenia reguły franciszkańskiej. Papież Honoriusz III, w pontyfikalnym stroju siedzący na wyniosłym tronie, błogosławi u stóp swych klęczącego fundatora Towarz. pochylonego kornie św. Franciszka z Asyżu, na tle złotej glorii promienieje bogobojną ekstazą.

Scenę uzupełniają liczne postacie kardynałów, biskupów, niższego duchowieństwa i bractw zakonnych powstającego zakonu. Całość namalowana jest szeroko, w tonacjach jaskrawych, zwyciężyć mających cienie starej świątyni, z których wyłonić się powinna wypukle i zrozumiale dla oczu pobożnego tłumu. Rysunek figur staranny i poprawny, charakterystyka lic prawdopodobna i wierna. Wszystkie głowy odтворzone są z natury, według szczęśliwie dobra-

Sądzymy, że to wystarczy na scharakteryzowanie wystąpienia *Czasu* i *Przeglądu*. Zaznaczamy jeszcze, że *Ruch katolicki* w sprawie tej bardzo stanowczą a trafną odprawę dał *Czasowi*.

Organ krakowskich konserwatystów występuje także przeciw temu, żeby Sejm obradował w styczniu. Jemu dogadza sesja z końcem marca — wtedy bowiem będzie mógł Sejm obradować dłużej i gruntowniej. Ze sesje dłuższe, niż w ostatnich latach, byłyby bardzo pożądane — nie ulega żadnej wątpliwości. Ale trzeba chyba zupełnie nie znać natury obecnego zakresu działania Sejmu, ażeby twierdzić, że jest obojętną rzeczą, czy Sejm zacznie się w styczniu, czy w marcu — a skończy w lutym, czy kwietniu, lub maju.

Większa część agend Sejmu jest natury gospodarczej. W budżecie krajowym, w całym szeregu uchwał, spowodowanych sprawozdaniami z poszczególnych czynności Wydziału krajowego — daje Sejm swemu organowi wykonawczemu upoważnienia, od których zależnym jest albo stworzenie czegoś nowego, albo dalsze rozwinięcie prac rozpoczętych. Rozliczne szkoły fachowe, przemysłowe lub rolnicze, dalej sprawy regulacyjne lub melioracyjne, liczne sprawy szpitalne, w ogóle wszystko, co budżetem poprzednim nie było objęte, nie może przed uchwałą Sejmu ruszyć z miejsca.

Spóźnienie sesji sejmowej jest zatem opóźnieniem dla tych wszystkich spraw. A są między nimi takie, które jeszcze muszą iść do Wiednia — są inne, które zależą od pory roku i mogą być w czas wykonane, jeżeli Wydział krajowy po kampanii sejmowej, pod koniec lutego, do wykonania przystąpi — a spóźnić się mogą o cały rok, jeżeli Sejm się skończy gdzieś dopiero w maju.

Z tych powodów — skoro już jest niemożliwym, by Sejm obradował np. w październiku i listopadzie — domagać się trzeba konieczności terminu styczniowego. A nie potrzebujemy dodawać, że w tym czy innym terminie — Sejm powinien mieć pełne dwa miesiące czasu, żeby mógł swoje zadanie należycie spełnić.

Nie są autonomistami ci, co chorągiewką autonomii przy każdej sposobności wymachują — są nimi ci, co praw kraju i jego reprezentacji strzegą, nie nazywając ich „formalnością“ — ci, co starają się o to, by Sejmy nie stawały się piętami kołem u wozu konstytucyjnego.

Upadek polityki „ugodowej“

(V) Memoryał ks. Imeretyńskiego został przez cara wcale życzliwie przyjęty. Własnoręczne adnotacje cara świadczą, iż Mikołaj II. przeważnie albo zgadza się w zasadzie na uwagi i wnioski gen. gubernatora warszawskiego, albo uważa je jako godne szczegółowego rozbioru i dojrzałej rozważki. W jednym tylko punkcie dopisek cara stanowczo odpiera zapatrywanie Imeretyńskiego — a mianowicie, co do

kwestyi unickiej. Generał gubernator krótką tylko wzmiankę czyni o tej, dla Królestwa tak ważnej sprawie, oświadczając, że trwa przy poglądach, jakie już w roku zeszłym carowi przedłożył. Do tego car dopisał: „Ja ich nie podzielam“. Na cele memoryału zaś car napisał: „rozpatrzyć w obecności ks. Imeretyńskiego“.

Odbyło się to na dwóch posiedzeniach komitetu ministrów, w dniach 10 i 17 lutego b. r. Nie małego rozczarowania musiał generał gubernator doznać w czasie tych narad. Na nic mu się nie przydał wielki sukces polityczny, osiągnięty w roku zeszłym, gdy przyjęcie cara w Warszawie odpowiedziało całkowicie intencjom gen. gubernatora — na nic własnoręczne, przeważnie bardzo życzliwe adnotacje cara na memoryale — na nic fakt, że cały ten memoryał w dążeniu swem odpowiada ściśle dotychczasowej antypolskiej polityce rosyjskiego rządu a tylko w środkach proponuje inną, łagodniejszą, ostrożniejszą, bardziej podstępą metodę działania. Komitet ministrów obszedł się z jego wnioskami w sposób, który mógł jego miłoścę własną ciężko dotknąć i przekonać go, że pozycja jego w rządzie nie jest zbyt silna. Oczywiście, że obrady toczyły się po torach wyszukanej grzeczności — ale wszystkie wnioski generał gubernatora obracano i nicowano na wszystkie strony, częścią je odrzucono, częścią grzecznie odroczone do dalszych rozpatrywań.

Na wyteżoną budowę cerkwi prawosławnych w Królestwie komitet ministrów oczywiście zgadza się, a także i na przyspieszenie budowy soboru prawosławnego na placu saskim w Warszawie i stwierdza, że trzeba będzie dać na ten cel przez 5 lat po 300.000 rubli rocznie. Co do nadzoru nad seminarjami rz. kat., w raporcie komitetu ministrów czytamy całą szczegółową historję tej sprawy, przebieg rokowań z kurją rzymską i t. p. Z przemówienia Goremykina i Pobiedonoscewa wynika, że obaj spodziewają się, iż będzie można niezależnie od układów z kurją rzymską nadzor nad seminarjami „dalej rozwinąć“ pod pozorem nadzoru sanitarnego i policyjnego. „Ta dziedzina wewnętrzna niejako nadzoru, ogólnego porządku państwowego i policyjnego, bezpieczeństwa społecznego, przepisów sanitarnych i t. p. nastęrcza rządowi otwartą drogę również do stopniowego ustanowienia wewnętrznego dozoru nad kierunkiem seminarjów, dozoru może nawet skuteczniejszego, niż doroczna obecność urzędników przy egzaminach z rosyjskiego języka, historii i literatury“. Uchwalono wreszcie złożyć osobną dla tej sprawy komisję.

Co do instytutu politechnicznego, rzecz była już zdecydowana — nie miano więc nad czem radeć. W sprawie opieki nad robotnikami górniczymi nie zdecydowano nic. Bardzo stanowczo usunięto wnioski Imeretyńskiego w sprawie polepszenia bytu włościan: nie zgodzono się na zniesienie t. zw. „szachownic“ — nie uznano potrzeby zrobienia cokolwiek nowego w sprawie włościańskiego,

nych żywych modeli. Poznajemy między nimi rysy niektórych prałatów krakowskich. Wykończenie szczegółów wiele pracowite, a bogate dalmatyki kapy, infuły, pastorały dygnitarzy kościelnych, oraz hafty złote, draperye i kobierce, odwzorowane w swym ciężarze i sztywności w sposób ludzako-naśladowy rzeczywistość, dają utworowi Rossowskiego charakter właściwy i odpowiedni jego dekoracyjnemu przeznaczeniu. Gdy olbrzymie płótno wyjdzie z pracowni, sympatyczny artysta rozpocznie malowanie następnego dramatyczniejszego i więcej ożywionego obrazu, należącego do tego samego cyklu, który — jak wiadomo — pozyskał w szkicach konkursowych uznanie wyrokującego komitetu. Tymczasem malarz, oddający się z zapalem swojej mozolnej pracy, o ile niezbyt obfite światło grudniowe, pozwala, tworzy także mniejsze rozmiarami dzieła religijnej treści. W pośród tych ostatnich zwraca na siebie uwagę pewnym melancholijnym mistycyzmem, „Święty Kazimierz“, patron Litwy, przedstawiony w postawie klęczącej przed ołtarzem. Nabyty do kościoła w Rajczy, prawdopodobnie stanie się jego ozdobą. Dziś, wobec upadku sztuki religijnej, działalność cichego i niereklamowanego Rossowskiego, zamykająca się w granicach form i środków, może starych i przeżytych, lecz sumiennie pojętych i poważnie uprawianych, nie kołatana burzami nowoczesnych kierunków, ogrzana szczerem i głębokim uczuciem, posiada dla bezstronnego widza cechy bardzo interesujące. Należy ona wprawdzie do przeszłości, ale często zdaje się nie lękać przyszłości, jakby mówiła dobrodusznym, drżącym głosem Ben Akiiby: „Wszystko,

co było, jest jeszcze dotąd i kto wie, czy znowu nie będzie“. Czy przepowiednia się sprawdzi? Nie wiem... Mniemam jednak, że znajdzie dla siebie kartę w historii sztuki polskiej, jako objaw i świadectwo istnienia szkoły i manieri, na której Matejko wycisnął głębokie piętno drugiej indywidualności.

Już to chaotyczne pomieszanie szkół i manier rozlicznych, jest ciągle poniekąd znamieniem dzisiejszej twórczości artystycznej, również w sztuce, jak w literaturze. Obrazek dramatyczny, noszący tytuł „Wspomnienie“ i przedstawiony w teatrze naszym w rocznicę listopadową, jest tego wymownym przykładem. Autor, niezaprzeczenie utalentowany, a ukrywający się pod pseudonimem Gryfity, pragnął w nim połączyć środki nowoczesnego kierunku z budową i zręcznością sceniczną ubiegłej doby. Ostatnie zgnioty i pozbały uroku to, co nazywamy „nastrojem“ utworu, a o który prawdopodobnie jego twórca najbardziej chodziło.

Szczęśliwszym był p. Adam Staszczuk, który w swojej „Nocy w Belwederze“, nie ubiegając się wcale o tę, lub inną formę, pragnął przedewszystkiem zdobyć sukces szerokością i prostotą uczucia, sympatycznym tematem i sytuacjami, oddziaływającymi dodatnio na serca mas przeciętnych. Zdobył go też, pomimo, że artysta, grający W. Księcia Konstantego Pawłowicza (środkowa figura i główna atrakcja scenicznego epizodu) nie nadał tej postaci historycznej rysów dziękota, jakie nam o niej przechowały opowiadania współczesnych i pamiętniki, ani tej wielkiej, tragicznej grozy, w którą ją ubrał poetycznie Słowacki w swoim „Kordyanie“. Bezwidnie

ani też potrzeby obowiązkowego uregulowania serwitutów. Z całej dyskusji widoczne, że ministrowie uznają byt włóścianina w Królestwie za świętny, to co zrobili Czerkaski i Milutyn za doskonałe — tak, że już tylko jako akt prostej grzeczności wygląda uchwała, upoważniająca general-gubernatora do złożenia komisji celem zbadania tych spraw i przedłożenia projektów do „odpowiednich dalszych instancyj drogą przepisana przez prawo“.

Również odpornie zachował się komitet wobec sprawy języka polskiego w szkołach. Zarządzający ministerstwem oświaty Bogolepów oświadczył, że wszelka zamiana języka wykładowego na polski, chociażby tylko na lekcjach języka polskiego, byłaby „zбочeniem od całego systemu szkolnictwa w kraju Nadwiślańskim“ — „naruszeniem systemu wykładania narzeczy tubylczych na wszystkich innych kresach naszych“. Pobiedonoscew okazał się w tej dyskusji w całej swej świetności: on jest za tem, żeby języka polskiego dobrze uczono „ale czy istotnie nauczanie języka polskiego będzie szło lepiej, jeśli wykładowym językiem zamiast rosyjskiego, stanie się polski, to kwestya, wymagająca jeszcze najszczegółowszych badań“. Trzeba istotnie wielkiej odwagi, żeby wystąpić z takim absurdem pedagogicznym! Ale w dalszym toku swoich uwag, był już Pobiedonoscew szerszy: „Wykłady równie gruntowne w szkole początkowej dwóch języków: rosyjskiego i polskiego, prawdopodobnie na kresach wywołałyby przewagę języka, a więc i ducha polskiego nad rosyjskim“. Imeretyński wobec tego argumentu, już nie bardzo bronil swego wniosku — oświadczył, że nie chce w niczem zmieniać kierunku szkolnictwa, jaki się wyrobił w Królestwie, a który polega „na stanowczej zasadzie prowadzenia wykładów wszystkich nauk, zaczawszy od szkół niższych, a skończywszy na wyższych w języku rosyjskim“ — że „uczniowie w murach szkolnych i nadal będą mieli prawo rozmawiać między sobą tylko po rosyjsku“ — że on wnioskiem swoim chciał tylko zagrozić drogę tajemnemu nauczaniu, ażeby „ludność pokochała szkołę rosyjską“ i t. p. Po takiej kapitulacji general-gubernatora, komitet ministrów pozostawił tę sprawę do dalszego porozumienia się gen. gubernatora z ministerstwem oświaty, a więc z tem samem, którego kierownik wszystkie wnioski Imeretyńskiego odrzucił!

Takie załatwienie memoriału było dla gen-gubernatora warszawskiego ciężką polityczną porażką. W takich razach móżwie stanu mają przed sobą dwie drogi: albo ustępują ze swego stanowiska, nie biorąc na siebie dalszej odpowiedzialności, albo degradują się na prostych wykonawców cudzej woli i „chwalebnie się poddają“. Książę Imeretyński obrał tę drugą drogę. Widocznie stanowisko gen-gubernatora tak mu jest miłe, że postanowił nie ryzykować go i zastosować się ściśle do ducha, jaki panuje w Petersburgu. A duchowi temu na imię: Pobiedonoscew.

KRONIKA.

Lwów, 10 grudnia.

Jutro:

- 11 grudnia. Niedziela, Damazego papieża.
- Wschód słońca o godzinie 7 minut 47, zachód o godz. 3 minut 59.
- Zjazd powiatowych kas chorych.
- O godzinie 10 rano w Wydziale krajowym posiedzenie krajowej komisji dla spraw przemysłowych.
- W Domu narodnym jarmark świąteczny.
- O godzinie 3½ popołudniu w teatrze hr. Skarbka: „Zaźdrosnica“.
- O godzinie 7 wieczorem w sali „Sokoła“ przedstawienie amatorskie z produkcjami muzycznymi i wokalnymi, na ochód mieszanego Koła Towarz. Szkoły ludowej.

szablonowe ruchy, dykcya wydepta skaczącym po grudzie patosem, przy niedouczeniu się roli na pamięć (wykonawca zwykły był „młodego podchorążego“ przezywać „małym podkomorzym“), sprawiły, że sylwetka, wcale udatnie przez autora naszkicowana, rozplynęła się i zbladła w bezbarwnej kreacji aktorskiej. Ale bo też sąsiedztwo „Warszawianki“ Stanisława Wyspiańskiego było wprawdzie nader zaszczytnem, ale zarazem i zabójczem sąsiedztwem dla dwóch jednoaktowych dramatów, wystawionych równocześnie przy niej. Całkiem modernistyczna w formie, a bardzo piękna, brzemienista myślami, nawskróś patriotyczna, podbiła wszystkich bez wyjątku, tak znawców prawdziwych, jak i profanów. Niedostatecznie pochwalilem ją w poprzednim liście, sądząc bowiem tylko „z czytania“, nie mogłem wykazać i zaznaczyć, że nosi w sobie zaród wyższego talentu dramatycznego. Stawiałem czytelnice, literackie zarzuty, których znaczenie i doniosłość zmniejszyło widokowo swoimi teatralnymi kształtami i teatralną perspektywą. Grano u nas „Warszawiankę“ (ogólnie biorąc i redukując nieco wymagania) bardzo ładnie. Zwłaszcza pani Wanda Siemaszkowa odezwała i uwydatniła całą poetyczność roli bohaterki, a p. Solski rolą niemą starożołnierza z dywizji Żymirskiego wzbogacił swój wyborowy repertuar nową, przesłanną kreacją.

Już to żniwo teatralne w wpływających dwóch tygodniach nie było pod względem repertuarowym bardzo namłotne. Ze zdziwieniem dla wielu wybrał

- O godz. 7½ wieczorem w teatrze hr. Skarbka „Gejsza“.
- **Pojutrze:**
- 12 grudnia. Poniedziałek, Aleksandra żołn.
- Wschód słońca o godzinie 7 minut 48, zachód o godz. 3 minut 59.
- O godzinie 7 wieczorem w teatrze hr. Skarbka „Karyerowicz“.

Czytelnikom naszym niesiemy dobrą nowinę. Oto od Nowego Roku, każdy, kto prenumeruje *Słowo Polskie*, będzie mógł co niedzielę otrzymywać po niebywale niższej cenie

Ilustrowany Tygodnik Polski

z pierwszorzędnej wartości treścią literacką i artystyczną, na wzór wykwintnych ilustracji zagranicznych redagowany przez zaszczytnie znanego poetę i powieściopisarza, Maryana Gawalewicza.

Dla abonentów *Słowa Polskiego* będzie wychodził *Ilustrowany Tygodnik Polski* w Warszawie w odrębnej edycji, w której redakcyja szczególnie uwzględni wymagania i potrzeby czytelników galicyjskich.

Zarówno w tekście, jakoteż w ilustracjach, będzie *Tygodnik Polski*, wyprzedzając inne pisma odzwierciedlał bezzwłocznie wszystkie najważniejsze wypadki chwili bieżącej u nas i za granicą.

Pismo to, jakkolwiek jest najtańszem z tygodników polskich, ma jednak zapewniony stały współdziałanie pierwszorzędnych sił literackich i artystycznych we wszystkich działach. To też nie ustępuje w niczem wytwornym ilustracyom peryodycznym w Niemczech lub we Francji — tak pod względem doboru i wykonania ilustracji przeważnie kolorowanych, jak i co do obfitości beletrystyki z pod pióra głośniejszych i uznanych autorów, zajmujących opisów podróży, cennych a przystępnych studyów rozpraw i artykułów z wszelkich dziedzin wiedzy, piśmiennictwa, sztuki i życia społecznego.

Tygodnik Polski poświęca wiele miejsca teatrowi i muzyce, zajmuje się gorliwie krajoznawstwem, najnowszymi wynalazkami i odkryciami.

Ilustrowany Tygodnik Polski jest jedynem u nas czasopismem, kojarzącem w sobie zaspokojenie różnorodnych potrzeb czytającego ogółu naszych pań, które prócz niepospolicie zajmujących powieści, nowel, humoresek, poezji, feljetonów, korespondencyj, działów rozrywkowych itp. — znajdują tam stale, prowadzony jak najstaranniej, dział gospodarstwa domowego, a nadewszystko w osobnym dodatku:

co tydzień najświeższe mody paryskie,

z uwzględnieniem naszych sezonów.

Tygodnik Polski stanowi najprzyjemniejszą i najpożyteczniejszą lekturę tygodniową dla wszystkich stanów i zawodów; ze względu zaś na swą ucześciwą tendencję, swą wartość literacką i swoje zalety typograficzne, powinien znaleźć się na stole każdego polskiego domu, jako pożądany przyjaciel rodzinnego ogniska.

Prenumeratorzy *Słowa Polskiego* mogą otrzymać co niedzielę *Ilustrowany Tygodnik Polski* we Lwowie i w Krakowie za dopłatą roczną 8 zł., miesięczną 60 ct., a na prowincyi w Galicyi za dopłatą roczną 10 zł., miesięczną 90 ct.

Prenumeratę na *Tygodnik Polski* nadsyłać należy wraz z przedpłatą na *Słowo Polskie* do administracyi we Lwowie (ul. Chorążczyzny, 17), która też swoim abonentom sama dostarczać będzie numerów *Tygodnika Polskiego*.

W Krakowie przyjmuje prenumeratę Biuro dzienników Józefa Hopcasa i Antonny Salomonowej przy placu Maryackim.

25 lat pracy profesorskiej pp. Leonarda Marconiego, dra Juliana Niedźwiedzkiego i Juliana Zachariewicza uczci grono profesorów politechniki uczną koleżeńską we wtorek 20 b. m.

p. Kotarbiński na swój doroczny kontraktem zagwarantowany benefis, sztukę Aleksandra Dumasa (ojca) lichością od wielu innych tegoż autora, a wiadomo, jak wielce marnemi dziełami poczytny powieściopisarz wypełnił swój teatr. Benefisant, wyróżniający się aspiracyami literackimi, nie mógł przeciwieństwie do „Keanie“ tych zalet, które w recenzjach swoich podnosi i pochlebnie ocenia. Nie ma w nim również i przymiotów artystycznych; rzecz rozwałkowana na sześć piekielnie długich aktów wlece się nudnie; obrazu obyczajów współczesnych nikt się tu nie doszuka; akcja, rwąca się nieustannie, wiązana jest grubymi, ordynarnymi węzłami naiwnie wymyślonych epizodów; jest tylko rola — jedna, jedyna — ma się rozumieć popisowa, lecz właściwa tylko dla artysty, rozporządzającego techniką aktorską, której w stopniu, przez rolę wymaganą, pan K. nie posiada. I dyrekcya, wznowiając „Andreę“ Wiktoryna Sardou, niekoniecznie dowiodła dobrego smaku, jakkolwiek (może z musu) musiała wprowadzić na scenę komedię „kasową“.

Ten pół dramat, pół farsa, z domem waryatów i sikawkami, oblewającemi domniemanych obłąkanymi w murach jego podstępnie zamkniętych, z cudakami reporterami dziennikarskimi i cudaczniejszym jeszcze dyrektorem opery, jakich świat nigdy nie widział, z figurą skradzioną żywcem z paryskich „Starych kawalerów“ i na grunt wiedeński przeflanconą, stoi znacznie niżej od niemal wszystkich

Ankieta szkolna. Sprawozdanie stenograficzne z obrad ankiety w sprawie reformy szkół średnich, odbytej w dniach 27 do 30 października, wyszło już z druku. Obejmuje ono 159 stronice i będzie zapewne wraz ze sprawozdaniami Wydziału krajowego posłom sejmowym rozesełane.

Na jutrzejszy wieczorek w „Sokole“ — jak słyszeliśmy — popyt za biletami jest znaczny. Powodzenie zapewnione, na co w zupełności zasługuje każdy wieczór z dochodem na tak piękne cele, jak Tow. „Szkoły ludowej“ (Kolo mieszane), tem bardziej, jeżeli w programie obok przedstawienia amatorskiego wystąpią pp. Camilowa, Pulikowski, Liszniewski, Nowacki i „Lutnia“.

Chrzyszcz majowy, żywy, zupełnie rozwinięty, przywędrował dziś do naszej redakcyi w pudełeczku z Łopatyna. Przed kilku dniami takie same dziwo otrzymaliśmy z innego punktu Galicyi, którego nazwy jednak niepodobna było odcyfrować na zamazanym stemplu pocztowym. Zachodzimy wobec tych niezwykle gości w głowę, czy też przypadkiem nie myli się kalendarz, a z nim i my wszyscy; czy mianowicie — do czego też aura ostatnich dni zupełnie była podobną — nie znajdujemy się w przededniu raczej maja, niż stycznia.

W Nowym Sączu ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza urządza towarzystwo kasynowe we własnym lokalu dnia 11 b. m. uroczysty wieczór z bardzo bogatym programem, który rozdany będzie przy wstępie. Czysty dochód przeznaczą na fundusz budowy kaplicy szkolnej w Nowym Sączu.

Tow. muzyczne i miłośników sceny polskiej w Kołomyi, urządza jutro, dnia 11 b. m., w sali Kasyna oszczędności przedstawienie amatorskie na dochód ubogich. Odegraną zostanie francuska jednoaktówka „Żony placzące“ i „Określone“ Korzeniowskiego. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

Tarnopol. (Od nasz. kor.), Podporucznik Franciszek Karner przebywający tu z ekwitacyą, wróciwszy onegdaj późno do domu, zginął tknięty apopleksją w łóżku.

Czortków. (Od nasz. kor.), D. 29 listopada r. b. wieczorem oświetliły krzyż pamiątkowy, poświęcony poległym z r. 1831 i 1863, a zebrana garstka ludu rozmaitych warstw, odśpiewała pod krzyżem pieśń narodową.

Brody, 9 grudnia. (Od nasz. kor.). Śmiała kradzież popełniono w ostatnich dniach w biurze naczelnika tut. sądu, radcy p. G. W godzinach porządkowych, między 2 a 4 popołudniu wdarł się odważny rzezimieszek do wnętrza biura, gdzie odbiwszy w kiesie podręcznej dobrze okute wieko, zabrał gotówką około 200 zł. Po dokonanej manipulacji pozamykał śmiały operator drzwi kancelaryi na klucz, zostawiając nadwyręzoną kasę — wypróżnioną. Dotąd nie można było wpaść na trop przebiegłego szłodzieja.

Gwoździec. (Od nasz. kor.). Dnia 5 bm. o północy wybuchł pożar kominowy w tutejszej szkole ludowej 4-kl. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa, szkoły, którą wzniesiono w r. z. i w tymże roku oddano do użytku. Można mieć wyobrażenie dosadne o fachowości budujących — jeżeli się nadmieni, że belkę sufitową przechodzą wprost przez kominy. Dodaje, że budynek jest mурowany i kosztował tylko 20.000 zł. Spalił się sufit tylko drugiego piętra, a to zawdzięcza się dziarskiej pomocy świeżo założonej straży ogniowej.

Samobójstwo z miłości. Ze Skolego donoszą nam: 19 letni strażnik skarbowy Jan Łuczyn, odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu przed drzwiami pomieszkania ukochanej.

Trup w studni. W Stanisławowie wydobyto onegdaj z jednej ze studzien na ul. Gólurowskiego trupa żołnierza, znajdującego się już w stadium rozkładu. Zwłoki te musiały tam leżeć co najmniej tydzień.

dział autora „Naszych najserdeczniejszych“. Tu jednak znalazło się przynajmniej kilka ról dobrych, które panowie: Sobiesław, Siemaszko, Solski, Kamiński i Roman wykonali inteligentnie lub starannie. Tytułową zaś grała pani Bednarzewska ślicznie, z wielkim nakładem subtelnych i wytwornie opracowanych szczegółów. Mankamenty repertuarowe ostatniej, przedświątecznej chwili wynagrodzi nam jednak dziś jary i na wskróś sympatyczny „Stary mąż“ Korzeniowskiego, z przewybornie narysowanym polskim żołnierzem, tudzież w przyszłym wtorek wystawi się mające na dochód Towarzystwa dziennikarzy „Igraszki trafu i miłości“ Marivaux, znakomitego, oryginalnego, wytwornego i dowcipnego pisarza z XVIII. wieku, nie granego zaś podobno nigdy na scenach polskich. Nie wątpimy nadto, iż wartościowego utworu dostarczy nam także benefis pani Bronisławy Wolskiej. Ustalontowana artystka obchodzi w bieżącym miesiącu czterdziestopięcioletni jubileusz swojej zasłużonej działalności scenicznej. Pani Wolska jednak, zgnębiona śmiercią swojej znakomitej siostry, pani Rakiewiczowej, prosiła dyrektora, aby ofiarowany jej przez niego benefis, odłożył do roku przyszłego, obecnie bowiem nawet gorące owacy i oznaki sympatyj, ceniącej ją bardzo publiczności krakowskiej, nie mogłyby ukoić boleści rozdartego serca.

Remigiusz Starowiejski.

BARCZANY

białe i kolorowe, flanele i flanelki, poleca

MIKOŁAJ LUDWIG

w wielkim wyborze

Lwów, ul. Halicka 14.

Korespondencja Redakcyi. P. J. B. w Rohatyńcu. — Nie potrzeba.

P. M. B. — Ciągnięcie losów krakowskich odbędzie się dnia 2 stycznia.

Na pogorzalców chrześcijańskich w Dzieduszycach złożyła w administracji p. Zofia Kiernicka i zhr.

W „Zjednoczeniu“, Stow. kształcącej się młodzieży, odbędzie się w niedzielę, 11 bm., o godzinie 7 wieczorem odczyt pt. „Niepodległość Polski“.

Walne zgromadzenie lwowskiego oddziału Towarz. gospodarskiego gal. odbędzie się 16 bm. popołudniu o godz. 3½ w biurze Towarzystwa (ul. Słowackiego 1. 8). Na porządku dziennym między innymi: sprawa obory włociańskiej w powiecie lwowskim, „o znaczeniu i handlu drobiu w gospodarstwach wiejskich“ (dr. Stefan Pawlik, prof. w Dublinach); projekt gremialnego zwiedzania wzorowych gospodarstw, przez członków oddziału lwowskiego.

Walne zgromadzenie Stow. przemysłowego pernkarzy, fryzjerów i golarzy odbędzie się w kancelaryi Izby reko-dzielniczej w niedzielę, dnia 18 bm., o godz. 4 popołudniu.

W „Skale“, p. Duchowicz Bronisław z akadem. Kółka Tow. Szkoły ludowej, wygłosi w niedzielę, 11 bm. rzecz „Z dziej- dziny historii naturalnej“ (z demonstracjami). Początek o godz. 5 popołudniu. Wstęp wolny.

Przedstawienie amatorskie, urządzone staraniem Stow. Czytelnicy i wzajemnej pomocy rob. kol. państw. we Lwo- wie odbędzie się w niedzielę, d. 11 bm. w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Grodeckiej, na dochód Tow. św. Wincentego a Paulo. Odegrane zostaną sztuki: „W cztery oczy“, komedia w 1 akcie L. Fuldya i „Wigilia św. Andrzeja“, sztuka ludowa w 1 akcie ze śpiewami i tańcami Fr. Dominika.

Kolendy polskie do śpiewu z towarzyszeniem fortepianu opracował St. Niewiadomski. Dwie serye 24 kolend. Cena każdej seryi (12 kolend) 3 korony. Do nabycia w ka- żej księgarni.

Tania Czytelnia Tomik I. Kazim. Kalinowski „Legen- dy“. Cena 5 centów. Do nabycia w księgarniach.

Gabryelska (Krzysztofory, Kraków), Sprzedaje fortepiany najznakomitszej w Austrii fabryki Petrof z me- chaniką angielską po 500, wiedeńską po 300 zł.

Koncerty wieczorne, jakie zaprowadziła restauracya Webera, przy ulicy Akademickiej, cieszą się u naszej publiczności nadzwyczajną popularnością. W krajach noblessy i dobrego tonu muzyka należy do menu obiadowego. Jeżeli jeszcze zazna- czymy, że samo menu w restauracyi Webera odznacza się do- skonałymi potrawami i napojami przy niskich stosunkowo ce- nach, to będziemy mieli wytłumaczenie, dlaczego p. Weber zainaugurowaniem muzyki w swych salach zdobył sobie we Lwowie zasłużoną popularność.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla wszystkich prenumeratorów cennik towarów korzennych, owoców południo- wych i takoci, towarów mącznych, win itd. Leonarda Solockiego we Lwowie, ulica Batorego, 2.

(Telefoniczne i telegraficzne depeze „Słowa Polskiego“).

Drohobycz, 10 grudnia. Powszechnie znany przemysłowiec naftowy Gartenberg zmarł ubiegłej nocy.

Budapeszt, 10 grudnia. Na linii między Bu- dapesztem i Szegedem wydarzyła się wczoraj ka- tastrofa kolejowa. Wykoleił się pociąg towarowy. Siedm wagonów zgruchotanych, konduktor prowa- dzący pociąg zabity, kilku ludzi ze służby rannych.

Wieczór jubileuszowy Anny Gostyńskiej.

Teatr był wczoraj szczerze zapełniony publi- cznością, która przybyła przedewszystkiem, aby wziąć udział w owacyi, zgotowanej jubilatce, Annie Gostyńskiej, z powodu 25-letniej działalności jej na scenie.

Po odsłonięciu kurtyny, ukazała się na scenie cała teatralna družyna, w strojach uroczystych. Jubi- latkę wprowadzili: reżyser p. Walewski i dyr. Hel- ler, a równocześnie w sali odezwały się rzęsiste oklaski, które trwały kilka minut.

Pierwszy przemówił dyr. Bandrowski, oddając hołd talentowi i zasługom Anny Gostyńskiej, jako ar- tystki Polki.

„Tak, jak pani rozumie duszę polskiej niewia- sty— zakończył szan. dyrektor— i jak ją pani odtwa- rza, umiało czynić nie wielu, umie niestety coraz mniej. A więc tak za to, jak za wytrwałą pracę, jak za tej pracy szlachetność, winno społeczeństwo polskie pani wdzięczność, którą też w dniu dzisiejszym okazać po- spieszca. Ja zaś imieniem dyrekcji proszę o przyjęcie pamiątki z życzeniem, by kiedyś scena polska do- czekała się złotego, nie srebrnego pani jubileuszu. Bóg zapłać i szczęście Boże nadali!“

Poczem w imieniu dyrekcji wręczył jej wie- niec srebrny z napisem na złoconych szarfach: „Znakomitej i zasłużonej artystce teatru lwowskiego, Annie Gostyńskiej, w dowód uznania wielkiego talentu, dyrekcya teatru“. Prócz tego wieńca otrzymała również jubilatka dekret, podwyższający jej płacę o 300 zlr. rocznie.

Imieniem kolegów i koleżanek przemówiła na- stępnie pani Cichočka, zaznaczając w rzewnych sło- wach ogólną miłość i szacunek, jakimi jubilatka cieszy się wśród swego otoczenia. Od kolegów otrzymała pani Gostyńska również wieńiec srebrny.

Wieńiec ten spoczywał na poduszce z żywych kwiatów, opartej o srebrną tacę.

Pani Gostyńska chciała dziękować — lzy jednak nie pozwoliły jej wypowiedzieć tego, co czuła w tej rzewnej i uroczystej zarazem chwili.

Muzyka zagrała „tuszą“, od strony orkiestry zaś posypał się cały szereg wieńców, między innymi od „Krajowej komisji artystycznej“, „Kola literackiego“, „Akademików polskich“, „Sokołów“, „Związku nauko- wego“ i p. Lasockiej. Nie brak było i innych, skrom- niejszych może, choć bardzo artystce miłych pamiątek. Pomiędzy bukietami znajdował się jeden z wstęgami z napisem: „Jubilatce — galernicy“, drugi zaś: „Wiel- biciele talentu — z galerii“.

Cały stos depeze wręczono jubilatce, pomiędzy nimi zaś były gratulacye z Krakowa od pp. Skrzyń- skiego, Sarneckiego, Kotarbińskiego, Czapelskiego, pani Bednarzewskiej, od p. Szoberta z Łodzi, od pp. Frän- klów z Warszawy, panny Gotowt z Poznania i w. i.

Kurtyna zapadła, na sali jednak długo jeszcze nie milkło echo rzęsistych oklasków.

Dalszym szeregiem owacyj dla jubilatki było przedstawienie „Karyerowicza“ Bliźnińskiego.

Po przedstawieniu odbyła się na cześć szano- wej jubilatki recepcya którą urządził w swoim mieszkaniu dyrektor teatru p. L. Heller. Na zebraniu tem było kilkadziesiąt osób ze sfer artystycznych i dzien- nikarskich oraz członkowie komisji teatralnej. Pierwszy toast na cześć zasłużonej jubilatki wniósł dyr. Hel- ler (wierszem), następnie pila zdrowie Gostyńskiej p. Czaplińska. Dyr. Bandrowski wychylił kielich na pomyślny rozwój sceny polskiej, p. Fryling toastował na cześć sceny warszawskiej, p. Woleński zaś podniósł wybitne przymioty Gostyńskiej, jako wzorowej koleżanki i wniósł w pięknych słowach toast na cześć tej, która świeży srebrne ze sztuką polską wesele.

Od administracyi.

W obec zbliżającego się Nowego Roku prosimy:

- 1) o wczesne nadsyłanie przedpłaty, od czego zależy regularny odbiór naszego pisma;
- 2) o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorów;
- 3) o nalepianie na przekazach opasko- wych adresów dotychczasowych prenumera- torów.

Warunki prenumeraty w nagłówku.

Nowi prenumeratorki, którzy przyszłą w grudniu prenumeratę na rok przyszły (nawet miesięczną) wprost pod adresem Słowa Polskie, Chorążczyzna 17, otrzymają przez pozostałe dni grudnia nasze pismo bezpłatnie.

Telefoniczne i telegraficzne depeze

„Słowa Polskiego“.

Wiedeń, 10 grudnia. Stan wyjątkowy ma być jutro zniesiony w reszcie powiatów galicyjskich.

Wiedeń, 10 grudnia. Z powodu jubileuszu cesarskiego otrzymali dyrektorowie kancelaryi ce- sarskiej, oraz wszyscy radcy dworu czterech naj- wyższych urzędów dworskich, podarunki od cesarza.

Wiedeń, 10 grudnia. Z okazji 80 rocznicy urodzin byłego przywódcy Starożytności Riegera, *Freundenblatt* podaje wstępny artykuł, podnoszący wielce jego działalność parlamentarną i zasługi w za- kresie polityki wewnętrznej.

Wiedeń, 10 grudnia. W tutejszych kołach opozycyjnych obawiają się, że hr. Thun w razie niezalatwienia parlamentarnego ugody, nie ogłosi prowizorium ugodowego na podstawie §. 14, tylko postąpi tak samo, jak Węgry, w myśl *lex Tisza*. Ze względu na to bowiem, że prowizorium to na Węgrzech również nie jest zalatwione parlamen- tarne, rząd austriacki, jak twierdzą, nie potrzebuje kłopotać sobie głowy akcją parlamentarną, a z dru- giej strony nie sięgnie także do zuienawidzonego pa- ragrafu 14.

Wiedeń, 10 grudnia. Według *Neues Wiener Tagblatt* dążą Czesi niewątpliwie do porozumienia z Niemcami w kwestyi językowej. W tym celu odbyła się nawet konferencya, na której byli także obecni członkowie innych stronnictw. Czesi porozu- miewali się też w tym celu z konserwatywną wielką własnością czeską. Konferencye te odbywały się przed kilku dniami faktycznie, pomimo iż Czesi usi- lują zaprzeczać wszelkim pogłoskom o jakimkol- wiek rokowaniu ich z Niemcami.

Berno morawskie, 10 grudnia. Komitet wy- konawczy stronnictwa młodocześniejszego na Morawach, uchwalił zwołać konferencyę mężów zaufania partyi, dopiero w lutym albo w marcu, — dlatego, że w tym czasie dopiero Sejm morawski zbierze się na zwy- czajną sesyę. W ostatnich dniach grudnia, Sejm jedynie dla uchwalenia budżetu odbędzie parę posie- dzeń.

Budapeszt, 10 grudnia. Secesyoniści z klubu liberalnego w liczbie 26, odbyli wczoraj popołudniu w mieszkaniu hr. Juliusza Andrassego naradę. Zastanawiano się przedewszystkiem nad tem, czy stworzyć osobny klub. Z ostateczną w tej mierze uchwałą postanowiono się wstrzymać, póki Szilagyi nie wyjawi swoich zamiarów, czy mianowicie zechce wystąpić z klubu liberalnego i przyłączyć się ewen- tualnie do secesyonistów. W takim razie wybranyby został Szilagyi przywódcą nowej grupy opozycyjnej.

Następnie uchwalono, że każdy z secesyonistów stanąca ma w najbliższych dniach przed swymi wy-

borcami i im się usprawiedliwić z wystąpienia z klu- bu liberalnego.

Co się tyczy wyboru prezydenta, uchwalono nie głosować za Stefanem Tiszą, aby nie prowo- kować opozycyi. Kandydatem secesyonistów będzie hr. Csaky.

Wybór prezydenta odbędzie się prawdopodo- bnie we wtorek, jeśli opozycya nie udaremni go obstrukcyą.

Gdyby to nastąpiło, w takim razie wiceprezy- dent Lang przewodniczyć będzie tylko jeszcze na dwóch posiedzeniach, poczem poda się również do dymisji, a wtedy koniecznym będzie powołanie prezydenta z tytułu wieku. Jako taki obejmie prze- wodnictwo przejściowe prawdopodobnie dep. Madarasz, mający lat 84.

Podług regulaminu sejmowego jednak pod prze- wodnictwem prezydenta z tytułu wieku nie może się odbyć żadna dyskusya, tylko Izba musi się przede- wszystkim ukonstytuować.

Budapeszt, 10 grudnia. Sejm węgierski od- roczoney został do 17 grudnia.

Budapeszt, 10 grudnia. Dzisiejsze posiedze- nie Sejmu węgierskiego trwało krótko, a było mocno ożywione. Rozpoczęło się bardzo późno. Gdy weszli do sali secesyonisci z klubu liberalnego, opozycya powitała ich gromkimi *Eljen!* Banffy'ego natomiast przyjęła okrzykami „Precz!“

Wśród ogromnej wrzawy, zagaja posiedzenie wiceprezydent Lang i oświadcza, że podaje się także bezzwłocznie do dymisji. Nastaje chwilkowa cisza. Lang przerywa obrady i razem z Banffym opuszcza salę.

Po kilku minutach Lang wraca i otwiera zno- wu posiedzenie, wyrażając ubolewanie z powodu dzi- siejszych zajść. Następnie Banffy wyjmuje z kiesze- ni reskrypt zapieczętowany, oddaje go Langowi. Przewodniczący każe go odczytać sekretarzowi. Reskrypt zarządza odroczenie Sejmu do 14 b. m.

Wśród ogromnej sensacyi posłowie rozcho- dzą się.

Budziejowice, 10 grudnia. Skutkiem zderze- nia pociągu towarowego z osobowym, dwaj podróżni i pięć osób z personalu kolejowego odniosło rany.

Paryż, 10 grudnia. *Gaulois* donosi, że gene- rał Jamont kilka dni temu udał się do prezydenta Faure'a i przedstawiał mu, że sprawa Picquarta w nader niebezpiecznym położeniu stawia wyższe ko- mendy armii.

Faure odpowiedział, że konstytucya nie daje mu żadnego prawa interwencyi.

Jak słyhać, Picquart ma być w poniedział- łąk, pojutrze, wypuszczony na wolność.

Sledztwo zarządzone przeciw Paty de Cla- mowi minister wojny Freycinet chce osobiście prze- prowadzić.

Londyn, 10 grudnia. *Standard* omawiając z ostatniej mowy Chamberlaina ustęp o stosunku Niemiec do Anglii, twierdzi, że oba państwa tylko w razie, gdy interesy ich będą zgodne, obowiązane są do solidarnego postępowania. W przeciwnym razie każde państwo ma zupełną swobodę działania. Obu mocarstwom obce są wszelkie tendencje zabor- cze, byłaby więc teraz chwila najlepsza, aby się złą- czyły celem utrzymania pokoju i rozwijania swego handlu i przemysłu.

Londyn, 10 grudnia. Królowa Wiktorya za- akceptowała propozycyę admiralicyi angielskiej, ażeby lista czynnych oficerów marynarki została stale po- większona.

Konstantynopol, 10 grudnia. Z Krety dono- szą, że rada admirałów postanowiła na przybycie ks. Jerzego greckiego, jako komisarza wyspy przy- stroić ulice flagami.

Pekin, 10 grudnia. Poseł rosyjski Giers przyjęty został przez cesarza chińskiego na audyen- cyi w nieobecności cesarzowej wdowy. Cesarz wy- gląda źle, bardzo schorowany.

Wiedeń, 10 grudnia. Dziś o godzinie 12 min. 30 z południa notowano: Kredyty austriackie 360.50, Kredyty węgierskie 390.—, Anglobank 156.75, Unionbank 294.50, Bankverein 265.—, Laenderbank 232.—, Boden Credit —.—, Alpiny 203.70, Towarzystwo akcyjne broni 231.50, po kursie —.—, Rima Muranya 285.25, Prager Eisen 981.—, Kolej pań. 362.62, Kolej połud. —.—, Tramwaye —.—, Elbenthal 261.60, Lombardy 64.—, Austr. renta koron. —.—, Węgierska renta koro- nowa 97.55, Renta srebrna —.—, Renta majowa 101.15, Akcye tytoniowe 117.50, Węgierska renta złota 120.10, Losy tureckie 58.20, 20-franków 9.565, Marki niemieckie 59.01.

Uspობienie silne.

Berlin, 10 grudnia. O godz. 12 min. 5 notowano: Kredyty 225.50, Disconto Commandit 195.50.

Uspობienie bez ochoty.

Wiedeń, 10 grudnia. (Gielda zbożowa). Sprzedawano: pszenica na wiosnę 9.58 do 9.57, żyto na wiosnę 8.36 do 8.37, kukurydza na maj, czerwiec 5.17 do 5.18, owies na wiosnę 6.16 do 6.18, Rzepak na styczeń, luty, sierpień, wrzesień —.— do —.—, olej 33.— do 34.—.

Uspობienie spokojne.

Pogoda piękna.

Budapeszt, 10 grudnia. Pszenica na marzec 9.70 do 9.72, na kwiecień 9.48—9.50, żyto na marzec 8.29 do 8.31, kukurydza na maj 4.87 do 4.89, owies na marzec 5.94 do 5.96, Rzepak na sierpień 12.10—12.20. Oferty na pszenicę słabę. Tendencya silna.

Mgła.

Niezwyczajnej dobroci Kawę Ceylońską, najlepszą, jaka istnieć może, funt po 1 zł.

poleca firma **JAN MUSZYŃSKI**

Lwów, Rynek 1. 40.

Cenniki na żądanie.

Dr. G. Schmidta,
lekarza sztabowego i fizyka
słynny
OLEJEK SŁUCHOWY
usuwa czasową głuchotę, wyciek
z uszu, szum w uszach i przytę-
piony słuch, nawet w wypad-
kach zadawnienia.
Do nabycia po 2 zł. za fla-
szkę wraz ze sposobem uży-
cia jedynie w aptece
PIOTRA MIKOLASCHA
WE LWOWIE. 4432

4³/₄ kilo kawy 3691
netto opłatnie za zaliczką lub nade-
staniem gotówki. Pod gwarancją naj-
lepszego towaru.
Aryk. Mocca perłowa . zł. 3.70
Santos bardzo dobra . 3.42
Salvador, zielona znakom. . 4.35
Ceylon, nieb.-ziel. znakom. . 6.10
Złota Jawa, zółt. bar. dobra . 5.90
Perłowa, silna bardzo dobra . 5.55
Mocca arabska, aromatyczna . 6.90
Cennik wraz z taryfą cłową opłatnie.
Ettlinger & Co., Hamburg.

Fajeton
półkryty prze-
jeżdżony *tanio*
do sprzedania. Kopernika 3.

Cognac
Maison Fondée en 1847
Lucien Foucauld & Co
COGNAC.
Generalny zastępca:

A. P. Schulz, Lwów.
Sprzedaż detaliczna:
Albert Szkowron, Lwów.

Co kupić także studento-
wi w podarunku na święta?
Kalendarz studencki,
jeżeli go nie ma dotąd.
Zestawiony przez prof. gimn.,
zawiera ten kalendarz (obecnie
rocznik piąty) dla wieku stu-
denckiego wiele pożytecznych,
potrzebnych i ciekawych wia-
domości. Prócz tego zawiera
szaradę, za rozwiązanie której
można wygrać przeznaczony
przedmiot znacznej wartości.
Format kieszonkowy. Cena w
eleganckiej półciennej oprawie
60 ct. Do nabycia w księgarni-
st. Wysyła też nakładca
**Stanisław Köhler, ul. Ba-
torego 28 we Lwowie. 4412**

Automatyczne i mechaniczne
URZĄDZENIA WENTYLÓW
dla wszelkich celów
ewentualnie z przyrządami do usuwania pyłu lub zwilżania.
Bez wytwarzania pyłu i przeciagu działające:
**pokojuowe wentylatory, compound-propellery,
exhaustory, wentyle do kopalń,**
gładkie lub śrubowo zwinięte wentyle do przewietrza-
nia, wentyle do kuźni i odlewni, ochraniacze od
iskier i przedłużenia kominów (dla wzmocnienia pra-
du powietrza), **POMPY i CZERPAKI** poleca w staran-
nem wykonaniu 4292
E. MUNK, następcą Gust. Weidmana
Wiedeń II/2, Praterstrasse 15.

LOKOMOBILE 4558
w każdej wielkości
Maszyny i kotły parowe
MOTORY parowe i gazowe
poleca w największym wyborze
H. FISCHER
WIEDEŃ, Favoriten Van der Nüll-Gasse Nr. 24.
Zastępca dla Galicji i Bukowiny **Emanuel Ro-
senfeld** we Lwowie.

Bank dla ubezpieczeń i przemysłu
Lwów, ul. Chorążczyzny 17.
(dom naftowy), gdzie *Słowo Polskie*.
1. Udziela pożyczki wekslowe i hipo-
teczne.
2. Przyjmuje wkładki na książeczki
i oprocentowuje je po 5 pr. od sta.
3. Zastępuje w przyjmowaniu wszelkich
ubezpieczeń **Krakowskiego Towarz. wza-
jemnych ubezpieczeń.** 3664

Ceny nadzwyczaj tanie.
Olbrzymi
wybór
NOWOSCI
poleca
MAGAZYN
pod firmą
Kanczyński i Oberski
LWÓW
ul. Karola Ludwika 7
Filia: ul. Halicka 6
Cenniki ilustrowane gratis.

Patenty na wynalazki
wyjednywa i sprzedaje we
wszystkich krajach 2724
inżynier **K. Ossowski**
Międzynarodowe biuro patentowe
w Berlinie W., Potsdamerstr. 3.

Nowości w futrzanych to-
warach, kapelu-
szach, bluzach, rękawiczkach,
wełnach, koronkach i wstąż-
kach, po zadziwiająco niskich
cenach
Maison de Nouveantes
Madame Bertha Fiedler
Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

CZAPKI sukienne i fu-
trzaue,
KAPELUSZE filcowe i
lodenowe,
BUTY i BERLACZE
do polowania, wyrobu kra-
jowego,
KALOSZE petersburskie
poleca 4503
KAZIMIERZ BIELCZYK
Lwów, ul. Halicka 1. 21.
Cennik ilustrowany
na żądanie gratis i franco.



stawne od dawna i przez znakomitych lekarzy polecane
jako lekko oczyszczający i rozwalniający środek,
nie przeszkadzają trawieniu, i są zupełnie nieszkodliwe.
Ślodycz tych pigulek sprawia, że je nawet dzieci chętnie
zażywają.
Pudełeczko z **15 pigułkami** kosztuje **15 ct.**, rolka
z Spudełkami, zawierająca **120 pigulek** kosztuje tylko
1 złr. w. a. 3689



Należy żądać „Filipa Neusteina
oczyszczających pigu-
łek“. Prawdziwe są tylko wtenczas, gdy ka-
żde pudełko ma na spodzie naszą protokoło-
waną markę „św. Leopolda“ wyciśniętą czer-
wono-czarnym drukiem. Nasze protokołowane
pudełki, wskazówki użycia i opakowania mu-
szą być opatrzone naszym podpisem „**Filip
Neustein, aptekarz**“.

Apteka FILIPA NEUSTEINA
pod „św. Leopoldem“, Wiedeń I., Plankengasse 6.
Skład we Lwowie u **Piotra Mikolascha** i we
wszystkich aptekach.

Do P. T. właścicieli koni!
Jeżeli Wielmożny Pan
zamierza dobre i tanie *de-
ry na konie* kupić, ze-
chce Wielmożny Pan udać
się do składu dywanów
„Au Louvre“, Lwów,
„Sykstuska 1. 6. Tamże
znajdzie Wielmożny Pan
ogromny wybór der po
zdumiewająco niskich ce-
nach. — Na prowincję wy-
syłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki
gratis i franco. 2959

K. Gostyński i J. Als
Przedsiębiorstwo komisów i spedycji
Lwów — plac Halicki 1. 3.
Najlepszy górnoszląski 4493
WĘGIEL i KOKS
całymi wagonami, oraz częściowo w plombowanych workach
po 50 klg. z dostawą do mieszkania.

Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie okazy tutek.

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych oraz tutek cygaretowych

„NORIS“

Władysława Beldowskiego
magistra farmacyi i chemika w Krakowie.

Dla łatwego wyboru tutek polecam:

Tutki białe „Noris“	} do tytoniów lekkich i specjalnych	Tutki kukurudziane „Maïs de Paris“	} do tytoniów specjalnych
„ „ „ z wata		„ „ „ „Maïs Wallis“	
„ „ kukurudziane „Maïs Numa“		„ „ egipskie „El Maur“	
„ „ „ „Maïs Albert“		„ „ „ „Offic. Club“	

Idąc z postępem i rozwojem przemysłu i chcąc zaspokoić wszelkie wymagania P. T. palących papierosy, wprowadzi-
łem tutki „NORIS“ udoskonalone, tem się odznaczające, że papieros zapalony **nie gaśnie szybko, nie naciąga
tłuszczem a wskutek tego cały papieros można smacznie wypalić.**
Zwracam uwagę na **tutki kukurudziane**, odznaczające się chłodnym i łagodnym dymem i nie wpływające
ujemnie na zmianę smaku i zapachu tytoniu.

Do nabycia w handlach i trafikach.
We Lwowie wyłączny skład: W składzie osobliwszych gatunków tytoniu i cygar ulica Karola Ludwika.

4574 Z wysokim poważaniem
WL. BELDOWSKI, mag. farmacyi i chemik.

PP. Kupcom i Cukiernikom polecam worki papierowe i pudełka na cukry po cenach bardzo niskich.

Chemiczna fabryka czyszczenia ubiorów męzkich i damskich nieprutych **SZYMONA WEISSA**
Pochwalne listy ze wszystkich stron. Lwów, Kopernika 12.

Alfa-Separator

kompletne
urządzenia mleczarni.
Sławne w całym świecie
centryfugi mleczarskie

Alfa-Laval

Konwie transportowe
ALFA

najnowszej konstrukcji
z blachy stalowej.

ALFA-SEPARATOR

WIEN

I. Schwarzenbergstr. 3.

Mleczarnia w ruchu na
wystawie jubileuszowej.

FABRYKA

A. Koniewicza

LWÓW

Akademicka

I. 5.

poleca

4188

po cenach
niebywale
niskich
Mebłe bambusowe
Stoły pod kwiaty
Kosze na papiery
Wózki dla dzieci
nmlki ilustrowane
gratis.

S. MOTYLEWSKI

KRZYSZKOWSKI

Lwów, plac Maryacki I. 6.

(obok hotelu Francuskiego)

polecają;

Koszule męskie po 1-90,

2-25 do 3.

Koszule męskie z kołnier-
zami i manszetami przy-
szytymi po 2-85 do 3-50.Kołnierze po 20 ct., man-
szety po 35.Bielizna wełniana jak
koszule, spodnie, kaftaniki
od 1-20 za sztukę.Kamizelki do polowa-
nia z rękawami, wełniane,
wódkowe i irchowe od
3-50 za sztukę.Skarpety i pończochy
męskie wełniane, nieciane,
i fildecosse od 20 ct. za parę.Maweloki i Bundy an-
gielskie i krajowe wyroby
od 10 zł. za sztukę.Płaszcz gumowe izwy-
czajne palta (tylko naj-
nowszy krój) od 12 zł. za
szukę.Kocce angielskie gładkie
i imitacja tygrysięj skóry
do okrywania łóżek i nóg
od 7 zł.Parasole angielskie
i krajowego wyrobu od 2
zł. za sztukę.Woda kolońska i perfu-
merya francuska i angielskaWyroby ze skóry jak pu-
laresy, torby, kufry, torby
na akta, szkatułki i torby
urzędowe od 2 zł. za sztukę.Czapki najrozmaitszych
form do podróży i polowa-
nia od 1 zł. począwszyRękawiczki tylko angiel-
skie jak gładkie, irchowe,
łosiowe, nieciane, jedwabne,
wełniane i futrzane.Buciki męskie robione po-
dług najświeższych form
jak lakiery, szewro, z cie-
lącej skóry, czarne i złoteKaloze rosyjskie (pe-
tersburskie) i amerykań-
skie całkiem cienkie we
wszystkich fasonach.Kapeluszki i cylindry
Habiga i angielskie do po-
ry roku, co sezonu świeży
fason.Krawaty we wszystkich
fasonach po najniższych
cenach od 25 ct. za sztukę
Cenniki na żądanie franco.

Nowo otworzony
Magazyn Towarów Galanteryjnych
pod firmą:
STANISŁAW TKACZ

we Lwowie, ul. Hetmańska 10.

poleca w jak największym wyborze:

Wyroby z brązu, skóry, drzewa, przybory do po-
dróży, polowania, perfumerya, parasole, laski
i wszystkie inne nowości, w zakresie tego handlu
wchodzące, **po najniższych cenach.**

Zamówienia skuteczniam jak najlepiej od-
wrotną pocztą! 4504

Zarząd dóbr Zaleszczyki ma na sprzedaż ma-
szynę parową o sile 45 koni, z zupeł-
nem urządzeniem, rok używaną, w najlepszym stanie,
za cenę 6000 złr. Maszyna każdej chwili może być
spróbowana. Dla tartaków nadzwyczaj odpowiednia.
Bliższa wiadomość w Zarządzie dóbr w Zaleszczykach.

Wystawa ogólna

wschodnich i innych obcych i krajowych dywa-
nów, portyer, firanek i chodników otwarta
przez cały dzień, w nocy
zaś przy elektrycznym o-
świetleniu. Wstęp wolny.
Zdumiewająco tanie ce-
ny są na wszystkich to-
warach dokładnie uwido-
cznione. Ulgi w spiatach
wedle umowy. Uprasza się
każdego, kto coś zakupić
pragnie, by wprzód obejr-
zał tę wystawę. **Na pro-
wincję cenniki darmo i oplatnie.** Listy adre-
sować należy:

Skład dywanów

„AU LOUVRE“

LWÓW, ulica SYKSTUSKA liczbą 6, (pasaż Hausmanna).

Kłówanie i ostrzenie łyżew

wykonuje najtaniej

KAROL DOMICZEK

elektro-mechanik, Lwów, ul. Sykstuska I. 23.

Żaden wielki krach!

jednak na silnej podstawie, jesteśmy w stanie po-
niżej wymieniony garnitur ze srebra „Britania“,
składający się z 56 sztuk, sprzedać każdemu za
niesłychanie tanią cenę 6 złr. 60 ct.

6 sztuk najlepszych noży stołowych „Britania“

z prawdziwą angielską klingą,

6 sztuk amer. srebrnych widełców „Britania“ z je-
dnego kawałka,

6 sztuk amer. srebrn. łyżek stołowych „Britania“,

12 sztuk amer. srebrn. łyżeczek do kawy „Britania“,

1 sztuka amer. łyżka do zupy z srebra „Britania“,

1 sztuka amer. łyżka do mleka z srebra „Britania“,

2 sztuki amer. kubki do jaj z srebra „Britania“,

6 sztuk ang. podstawek pod serwisy „Britania“,

2 sztuki efektownych lichtarzy stołowych,

1 czajnik,

2 sztuki „Britania“ rozsypywaczy do cukru,

3 sztuki najlepszych nożyków do owoców z rączką
porcelanową,3 sztuki najlepszych widełców do owoców z por-
celanową rączką,

6 sztuk podstawek „Victoria“,

56 sztuk razem 6 złr. 60 ct.

Wszystkie powyżej wymienione 56 przedmio-
tów jesteśmy w stanie odstąpić za minimalną cenę
6 złr. 60 ct. Srebro „Britania“ jest zupełnie bia-
łym metalem, który barwę srebra zatrzymuje pod
gwarancją przez 25 lat. W celu udowodnienia naj-
lepiej, że ten inserat opiera się na rzeczywistości
prawdzie, podajemy następujące

publiczne oświadczenie:

W razie, gdyby przysłany srebrny garnitur
„Britania“ był nieodpowiednim, zwrócimy bezzwłó-
cznie zapłaconą należność. Ktokolwiek tylko tegoż
potrzebuje, niech sobie zamówi wyżej wymieniony
wspaniały garnitur, który przedewszystkiem nadaje
się jako

podarek weselny i uroczystościowy

również dla hoteli, gospod i lepszych gospodarstw.
Dostać można tylko

w domu eksportowym Rix'a

dostawcy Stowarzyszenia domu nauczycieli itd., zaprotekolo-
wana firma, istniejąca od 30 lat.

Wiedeń II, Praterstrasse 16.

Wysłać się za pobraniem lub za poprzednim
wysłaniem pieniędzy. 4373

Prawdziwe tylko z marką ochronną.

Posiadamy liczne listy pochwalne.



Józef Schuster

wyłączny skład i pracownia
kolder i materaców

Lwów, Kopernika I. 5.

Ponieważ w wielu sklepach
sprzedają kołdry i materace,
jako moje wyroby, oświadczam,
że tu we Lwowie nie robię
dla żadnego sklepu i sprzedaję
własnego wyrobu kołdry i ma-
terace tylko usiebie w własnym
sklepie, ul. Kopernika I. 5.

Kołdry duże i na wacie
wełnianej od złr. 3-50 w każdej
cenie do 14 zł. **Kołdry** ałaso-
we, jedwabne duże i na wacie
wełnianej od złr. 10-50 po-
cząwszy. **Materace** czyste
włosienne od złr. 12-50 w ka-
żdej cenie do 30 złr. **Podu-
szki** włosienne i z pierza,
prześcieradła, poszewki itp.

Kto więc na zimę potrzebuje
dobrej ciepłej kołdry lub mate-
raca, otrzyma takowe najtaniej
wprost w mojej pracowni we
Lwowie, ul. Kopernika I. 5,
pod firmą: 4336

JÓZEF SCHUSTER.



J. KAPRALIK. LWÓW

Na Gwiazdkę i Nowy Rok

poleca swój specjalny maga-
zyn wszelkich instrumentów
muzycznych

J. KAPRALIK we Lwowie.

Cenniki na żądanie gratis.

Wózek

węgierski tanio do sprze-
dania. Ul. Kopernika I. 3.

Majnowiadującym podarkiem dla polskich dzieci jest
Wojsko polskie z r. 1831



w arkuszach i książeczkach

wydania 4100

A. J. Miziewiczza w Kołomyi.

Do nabycia w księgarniach

i lepszych handlach papieru.

Herbatę

zbioru majowego

znakomitą, przed zak-
upnem wypróbowa-
ną — poleca jedynie

handel korzenny

Leonarda Soleckiego

Lwów, Batorego I. 2.

Cena za 1/2 kilo

Congo zł. 1-60

Souchong „ 2-—

Melange de London,
aromatyczna, dobrze

naciągająca „ 3-—

Kaysow, czarna „ 4-—

Sanzińska „ 4-—

Wysiewek herbacianych „ 1-30

Wysiewek z najlepsz.

herbat „ 1-60

Okruchów z herbat „ 2-—

Zamówienia z prowincyi

wysłać się odwrotną pocztą,

nie licząc opakowania.

(B. „Impr.“) 3171

Na mocy orzeczenia c. trybunału państwa z d. 15/10 1898

i 713 nie są moje wyroby „Volta“ środkami tajemnymi.

Odmłodzenie i przedłużenie życia osiągnąć można przez
noszenie opatentowanego przez Feith'a według prof. Ale-
ksandra Volty sporządzonego „Elektro-galwanu“.

Krzyż i zegar Volty.

Wszystkim osłabionym ludziom
nie można się dosyć naradzić,
aby zawsze nosili krzyż Volty
albo zegar Volty; one wzmacniają
nerwy, odświeżają krew i w ca-
łym świecie są uznane jako nie-
zrównany środek przeciw nastę-
pującym chorobom: gościec i reu-
matyzm, neurwalia, osłabienie ner-
wów, bezsenność, zimne ręce
i nogi, hypochondria, blednica,
astma, paraliż, kurcze, moczenie,
choroby skórne, hemoroidy, cier-
pienia żołądka, influenza, kaszel,
szum w uszach, ból głowy i ze-
bów itd.

Cena za sztukę tylko zł. 1-20.

Podwójny krzyż Volty

i podwójny zegar Volty:

składa się z 8 stosów, stąd po-
tężnie szybkie działanie. Cena za
szukę zł. 2.

Prawie cuda sprawia dr. Sandensa elektro-galwaniczny pas z 8 stosami
elektrycznymi. C. k. patent. D. R. G. M. 88.814. Tenże pod gwarancją
usuwa najcięższe dolegliwości w kilku dniach. Dr. Sandesa elektryczno-
galwaniczny pas dowiódł tysiąc razy, że on prawie nieomylnie działa
przeciw wielu chorobom. Gdzie wszystko zawiedzie, spróbować należy tego
cudownego pasa. 4816

Cena za sztukę 5 zł.



Przy zamówieniach podać na-
leży obwód talii. O moich upara-
tach posiadam tysiące uznań ule-
czonych, lecz nie ogłaszam ich dla
dyskrecyi. Przy wysłaniu naprzód
należytości także w markach po-
cztowych franco. Za pobraniem
pocztowem o 20 ct. więcej.

Zamawiać należy tylko praw-
dziwe opatentowane przez Feith'a według prof. Ale-
ksandra Volty sporządzone fabrykaty u zarejestrowanej
sądownie firmy:

M. FEITH

Wiedeń II. Taborstrasse 11/B.

L. 2.536.

Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność gminna miasteczka Delatyna roz-
pisuje niniejszem konkurs:

1) na posadę lekarza miejskiego z placą 250 zł. i
2) na posadę zastępcy tegoż z placą 200 zł.

Obowiązkim zastępcy lekarza miejskiego będzie
także zastępcą weterynarza miejskiego w czynno-
ściach oglądacza bydła i mięsa bez osobnego wyna-
grodzenia.

Posady powyższe nadane zostaną prowizorycznie
na jeden rok tylko lekarzom medycyny, posiadającym
przynajmniej 2-letnią praktykę szpitalną.

Po stabilizacji place zostaną odpowiednio pod-
wyższone.

Podania należyce udokumentowane należy wno-
sić do tutejszego Urzędu gminnego najpóźniej do dnia
31 grudnia b. r.

Delatyn, dnia 7. grudnia 1898.

Wiernicki, burmistrz.

Kto chce dużo pieniędzy zarobić (mie-
sięcznie 300—400 marek) bez kosztów i ryzyka
niechaj prześle zaraz adres pod „W. 99“ Karl
Wojtan, Leipzig-Lindenau. 3133

Opatentowany i prawnie ochroniony we wszystkich państwach.

„LONGLIFE“

automatyczny przyrząd do odświeżania powietrza w pokojach.

Używany tak w najwyższych jak i obywa-
telskich sferach

Używany i polecany przez najslawniej-
szych lekarzy krajowych i zagranicznych.

Przy pomocy powszechnie znanego
przyrządu do przewietrzania

„LONGLIFE“

znika każda nieprzyjemna woń, a po-
wietrze jest ustawicznie czyste i przy-
jemne do oddychania:

w pokojach sypialnych, w pokojach dla
chorych, dzieciennych, w biurach, jadal-
niach, pokojach do palenia, klosetach etc.

Cena kompletnego przyrządu z białą lub

ciemną rurą zł. 3-50

Przyrządy w formie flaszki do

fabryk zł. 5-—

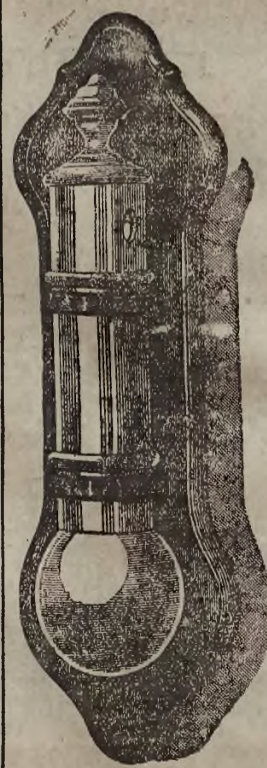
Przyrządy w formie flaszki do

klosetów zł. 1-40

Nabyć można w aptece W-go
Dra Zyg. Ruckera i w handlu
W-go Bernarda Feina (Grand-
Hotel). 4062

Specjalność! „Smell“ z kubkiem, do
używania przy codziennym myciu jest
według zdania sławnych lekarzy środ-
kiem toaletowym pierwszej klasy.

Cena 1 zł. 50 ct.



Na „GWIAZDKĘ“ sprowadziłem największy wybór materii wełnianych, jedwabnych, damskie sukienko
130 szerokości po 55 ct. metr., chustki zimowe, barchany francuskie, płócien, bieliznę
stołową, dywany, materje na pokrycia mebli, chodniki, portjery, kapy, kołdry i różne tanie materje
na podarki stosowne — poleca **po najtańszych cenach**

MAYER WIDRICH

ul. Żółkiewska (nierzawie tamtu izrael)

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Olive do maszyn, olejki do tejże w wielkim wyborze, oraz wszelkie środki do czyszczenia i pielęgnowania maszyn, poleca

O. T. WINCKLERA Syn Lwów, Rynek 1. 28.

Dywan perskie i portyery prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje na przechowanie. Skład dywanów, Lwów ul. Sykstuska 1. 6. — Ulgi w spłatach wedle umowy. Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i oplatnie. 2955

Pończochy, szkarpetki, pończoszki dziecięce satynowe, nieszyte, bardzo mocne, para od ct. 22, 25, 30, 35, 40, 50, 65 do 1.10 — poleca

Maks Mühlfeld Lwów, Rynek 37.

Laskawe zlecenia z prowincji skutecznia się najrychlej. 4393

Przewielebnym Duchownym tudzież wielce Szan. P. T. Urzędnikom państwowym i prywatnym, jakoteż wszystkim innym na dobrem stanowisku będącym osobom prywatnym, udzielamy jak najchejniej przy zakupie dywanów, franek, der na konie, portyer, chodników, koców, kolder i różnych przedmiotów dekoracyjnych, ulg w spłatach bez jakiegokolwiek podwyższenia cen. Na prowincję wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franco. „Teppichhaus Au Louvre“ we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 6 (Pasaż Hausmanna). 2958

Wyborna kawa pół kilo 80 ct. „Syrusz“ ulica 3 Maja 1. 2 Lwów. 4421

Jedyny przysmaczek! Miód deserowy biały z kwiatu pomarańczowego, stoik 35 ct., poleca handel pod „palma“ Z. ZADUROWICZA i Sp., Lwów, Akademicka 6. 4532

Bulion para gotowany, prze-wyborny, z dzierzyn i drobiu, odznaczony medalami wielkimi na wystawie w Krakowie i we Lwowie, po 5 zł., 6 zł., 7 zł. 50 ct. (z trufkami), za kilo; dla chorych po 10 zł., nadzwyczaj posilny, Paszlet z gęsich wątróbek, jak sztrasburski, z trufkami 2 zł., bez trufki po 1 zł. 50 ct. fantowa puszka, po litewsku wędzone, 1 kgr. 2 zł., Koce na konie z owczej wełny, domowego wyrobu, bardzo trwałe, 150 ctm. szerokie, a 170 ctm. długie, w pasy pasowe z czarnem, lub białe z czarnem, po 6 zł. 50 ct. sztuka, poleca 4450

Zarząd dworu Łapszyn poczta Brzeżany. Z powodu licznych wysyłek prosimy o wczesne zamówienia, aby uniknąć zwłoki.

Wina 4454 Węgierskie naturalne, jakoteż prawdziwą szlwovicę, winy Treher i keniaki poleca najtaniej handel win

Max Justus Lwów, ulica Sykstuska nr. 23.

Troczyńskiego w pasażu Hausmanna: pół kilo Herbatników 60 ct., „Pomadek“ 60 ct., „Karmelków“ 40 ct., „Czekoladek“ 1 zł., Wyrób własny. 4572

Serwisy herbaciane, chiński, francuski, lampa wisząca, tanio do sprzedania Zyblikiewicza 39, piętro. 4524

Drób, dzierzynę i masło deserowe, kupuje handel pod „palma“ Z. Zadurawicza i Spółki, Lwów, Akademicka 6. 4533

Eleganckie schody żelazne (Wendelstiege) tanio do nabycia w handlu korzennym ul. Ruska 18 we Lwowie. 4540

Miód a la Malaga, ku-racyjny, duża szampanówka 1 ztr. — poleca handel Bodnara. 4502

Kasy ogniowate, elegancko i starannie wykonane, z c. k. uprzyw. fabryki C. Polzera i Sp., nadwornych dostawców, Wiedeń. Zastępca Szymon DEGEN, Lwów, Pasaż Hausmanna 1. 8. 4575

5 Kilowe blaszanki niefalszowanego wyborowego miodu (patoki) wysyła franco za pobraniem 2 zł. 96 ct. Zarząd pasieki Teodora Senika w Tarnopolu. 4562

Drzewo bukowe suche z lasów Janowskich dostawiam każdego czasu po 14 zł. i 13 zł. Zamawiając, proszę tylko kartkę napisaną. Czaykowski Szeptyckich 41a. II. p. 4565

Interesy majątkowe i handlowe.

Majątek 4.000 morgów z czego 2.700 morgów dziewięciu lasu we wschodniej Galicji pod korzystnymi warunkami na sprzedaż. Blizsza wiadomość z wykluczeniem pośrednictwa w kancelarii adwokatów Lisiewiczów ul. Kościuszki 1. 16, Lwów. 4024

Kamienica rentowna pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. — Wiadomości udzieli Paweł Fraenkel, ulica Sykstuska 2. 4506

Sklep masarski, lat 10 istniejący, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie wedlin ul. Grodzieckich 1. 2. 4513

Dom do sprzedania dom z ogrodem ul. Króla Jana III. 1. 19 obok Zamarstynowskiej koło zandarmeryi. 4527

Gospodarstwo mleczne w obrębie Lwowa dobrze się rentujące jest zaraz tanio do nabycia. Blizszej informacji udzieli M. Ludwig, Halicka 14.

Mieszkania i sklepy.

a) Zaofiarowane. Lokal na warsztat lub magazyn jest do wynajęcia. Gołębia 3. 4501

Dom o 4 pokojach i kuchni z ogrodem, najbliższe przedmieście Lwowa, niezwykła sposobność dla szanujących zdrowie, gdyż dom ten nigdy wilgotny nie będzie za 6.000 sprzedam 3.000 może pozostać dług. Wiadomości udzieli Wincenty Pech, majster szewski, ul. Sobieskiego 15. 4518

Przy ul. Kościuszki 4 na I. piętrze w oficynie są do najęcia 2 pokoje z kuchnią z dwoma wchodami odpowiedne na kantor lub biuro. 4528

Do wydzierżawienia zaraz młyn amerykański wodny, najnowszej konstrukcji o 2-ch kamieniach, w Skniłowie pod Lwowem, 30 minut jazdy kołowo. Blizsza wiadomość ul. Sobieskiego 1. 10, u p. Kurkowskiego. 4536

Poszukuje się wspólnika z kapitałem 1.000 do 2.000 zł., celem założenia we Lwowie bardzo wysoko rentującego się przedsiębiorstwa na sposób wiedeński. Laskawe zgłoszenia pod „Grosser Verdienst“, Wien poste-rest. Hauptpost. 4537

Przy ul. Piekarskiej 1. 7 zaraz do wynajęcia na I. i II. piętrze po 4 frontowe pokoje z kuchnią i przy-należnościami. 4544

5 pokoi frontowych z balkonem, przedpokojem i kuchnią na I. piętrze, do najęcia od 1. stycznia 1899 przy ul. Czarnieckiego 24. 4546

Doniesienia różne.

Maryan Stanisław Je-kiel we własnym interesie zechce miejsce swego pobytu podać do „Grażowy“. 4517

Wdowa w średnim wieku, inteligentna, muzykalna chce iść za starszego człowieka za mąż z pewnym stanowiskiem. Poste-rest. A. B. 4570

Młoda panna, przystojna, wykształcona, z dobrej rodziny, majątek 12.000, pragnie korespondować z kawalerem na wyższym stanowisku. J. T. post-rest. Stanisławów. 4564

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane. Leśniczy fachowy, zaradczym postępowy pszczelarz i ogrodnik, dobry manipulant i rachmistrz, szuka zajęcia. — Wiadomość post-r. „Leśniczy“, Lutowska 4482

Wdowa po nauczycielu wiejskim, lat 38, poszukuje zajęcia jako klucznica lub do zarządu domem. Adres E. Justyńska, Kadłubiska o. p. Zabłotce. 4549

Obowiązki w zarząd kamienicę we Lwowie pod skromnymi warunkami. Adres: Metrapaź „Słowo Polskie“.

Dyktarysz z kilkuletnią praktyką i dobrymi świadectwami poszukuje posady. Adres Koz... Łyczaków 57.

PANIENKA inteligentna poszukuje miejsca do handlu: z papierami, tułkami, biura dzienników i t. p. Wiad.: ul. Bartosza Głowackiego 1. 4, w parterze.

Ekspedytorka telegrafistka poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia „Poczta“ p-r. Przemysł.

Wykształcona panna, obznajomiona z prowadzeniem handlu galanterijno-papierowego szuka zajęcia. S. H. 24 Lwów.

Były urzędnik mogący złożyć kaucję, poszukuje zajęcia. P-r. „L. 450“ Lwów.

Urzędnik poszukuje zajęcia po za godzinami biurowymi. P-r. „A. W.“ Lwów.

Panna z dobrego domu poszukuje miejsca jako bona do dzieci. P-r. F. w Żolyni.

b) Zaofiarowane. Adwokat dr. Leszek Cyga w Bursztynie, poszukuje koncepienta. 4451

Apteka w Radziechowie poszukuje praktykanta z porządnego domu, chrześcijanina. 4469

Poszukuje się panny dokładnie obznajomionej z fabrykacją tutek, do robienia i kierowania pracownią. Wiadomość ul. Bartosza Głowackiego (na Gródeckim) 1. 14. Dozorca wskaże. 4539

Adwokat dr. Pisek w Mości-skach, poszukuje koncepienta. 4543

Fabryka papieru w Galicji poszukuje drugiego buchaltera i korespondenta. Kompetencji z dobrem ułożeniem, władający doskonale językiem polskim i niemieckim z praktyką mogą wnieść warunki wraz z świadectwami na ręce p. N. L. we Lwowie ul. Brajerowska 1. 15 poste-rest. Wyznanie obojętne. 4571

Nauczyciel stenografii potrzebny. Wiadomość: Gostyński i Als pl. Halicki 3.

Starsza pani szuka do towarzystwa panią miłą powieżychośności, wesolego usposobienia muzykalnej i władającej językiem biegle polskim i francuskim nie starszej nad lat 30. Wyznanie jest obojętne. W zimie, odbywa z panią podróże. Chceąc ubiegać się o to miejsce mogą wnieść nawet warunki, oraz świadectwa i fotografie pod adresem Z. W. Sasów, Fabryka papieru. 4573

Urząd pocztowy Czarza, kolo Ustrzyk, poszukuje natychmiast ekspedytorki. 4561

Wychowanie i nauka. Celujący maturzysta-prawnik dobry matematyk i instruktor przyjąby zajęcia biurowe, lekcyjne lub inne miejsce odpowiednie zaraz we Lwowie, gdyż nie ma żadnego urzyczenia. Zgłoszenia przyjmie redakcja „Słowa Polskiego“ pod adresem „Spirydyon“.

Towarzystwo wydawnicze we Lwowie poleca wydawnictwa:

Maurycy Zych. Szyszowe prace, powieść ośnuta na stosunkach szkolnych w Królestwie (bardzo dobry podarek dla młodzieży). 1:50

Jan Kasprowicz. Erzak dzikiej róży, poezye, z portretem poety. 1:80

Dr. Marcin Ernst Okońcu świata i kometach, z powodu przepowiadni końca świata na r. 1899, rozprawa popularno-naukowa. 75

Tadeusz Korzon. Zamiękanie dziejów wewnętrzych Polski za Stanisława Augusta. 40

Stanisław Witkiewicz, Sztuka i krytyka. 4

Zdzisław Dębicki. Ekstaza, poezye. 1:30

Wydawnictwa nabywać można we wszystkich księgarniach i bezpośrednio w administracji Towarzystwa we Lwowie, ul. Pełczyńska 1. Przy przesyłce pocztą książek wartości ponad 1 ztr. kosztów przesyłki nie liczymy.

W pokoju do śniadań O. GARFUNKLA przy ul. Sykstuskiej 1. 2.

zaopatrzonym we wszelkie delikatesy i aparaty automatyczne podają przekąski ciepłe i zimne po najniższych cenach. 4286

Żadna zabawka! Żaden żart! Żadne oszukiwanie! lecz najczystsza i najświeższa prawda. Jedyna ponad wszelką pochwałę wspaniała jest moja na cały świat sławna, prawdziwa Kolekcya chicagowska, która wyprzedaje z powodu rozwiązania mego składu galanteryjnego

30 sztuk tylko 4 ztr.

1 Kieszonkowy męski remontoir, piękny z imitacji złota lub srebra. Werk z kotwicą, idący regularnie, dwuletnia gwarancja. Od prawdziwego złota odróżnić nie można. 1 piękny z imitowanego złota łańcuszek do zegarka. 1 Brelok do łańcuszka. 1 Wspaniały pierścień z nasładowanego drogim kamieniem. 1 Elegancka szpilka do krawatki. 4559 2 z imitowanego złota spinki do manszetów. 3 z imitowanego złota spinki do koszul. 10 różnych kart z widokami. 10 różnych kart z gratulacyami. Wszystkie 30 sztuk razem tylko 4 zł. Ten sam zbiór z imitowanym srebrnym damskim zegarkiem 5 zł. 50 ct. Koszta przesyłki i opakowania, które wynoszą: przy poprzedniej wysyłce należności 25 ct., przy odbiorze za pobraniem 40 ct., ponosi zamawiający. Należy o ile możności jak najszybciej czynić zamówienia, jak długo zapas wstareza, gdyż taka sposobność nigdy się powtórnie nie nadarzy. Zamawiać można przy poprzedniej wysyłce pieniędzy lub za pobraniem u firmy.



M. FREITH WIEDEŃ, II. Adlerhof, dostawca c. k. Stowarzyszenia Urzędników państw.

Ostrzeżenie! Przez innych ogłaszane 56 sztuk zastawy mniejszej wartości, kosztują u mnie tylko zł. 4:50 — jednak nie mogą ich polecić.

Wielki krach!

Nowy York i Londyn nie oszczędziły i stałego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych-widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upewniony to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą, 6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra, 6 łyżek z ameryk. patent. srebra, 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra, 1 chochła z ameryk. patent. srebra, 1 chochelka z ameryk. patent. srebra, 2 kubki do jaj z ameryk. patent. srebra, 6 angielskich wiktoria, 2 wspaniałe świeczniki, 1 sitko, 1 rozsyppawacz cukru, 44 przedmioty tylko za zł. 6.60.

Te 44 przedmioty kosztowały, dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.60. Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

żadnym oszukiwaniem, zobowiązuje się niniejszym publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez trudności, komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

wspaniały podarek na „Gwiazdkę“ jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem: A. HIRSCHBERG'S Hauptagentur der vereinigten amerik. Patent Silberwaarenfabriken

Wien II., Rembrandstrasse 19/II. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką. Proszek do czyszczenia 10 ct. Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość. Wyciąg z pism uznania: Posyłkę otrzymałem, jestem z niej bardzo zadowolony. Gaad (Węgry), 1 września 1898. Hr. C. Chotek-Gudenus.

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolony. Krystynopol, Galicja.

Siostra Joanna, przełożona Tow. N. P. Maryi. Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę. Lubaczów, Galicja. Babie, kapitan.

Józef Komorowski zegarmistrz we Lwowie, Akademicka 5. poleca: Zegary w najnowszych wyrobach, Pendulowe do sal jadalnych. Konsolkowe i kominkowe. Bronzowe z kandelabrami i marmurem. Kieszonkowe tylko w najlepszych wyrobach ze złota srebra stali i niklu. Branzoletki z zegarkami i łańcuszki. Sprzedaż i naprawa z gwarancją. 3430

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

PIWO OKOCIMSKIE

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy: Naftula Toepfer, Trybunalska 12. Markus Adler, pl. Akademicki. Władysław Bukalski, Szeptyckiego. E. Bruncker, Gródecka. Wilhelm Cellerin, Wałowa 9. Józef Erlich, kawiarnia teatralna. Ignacy Genzel, Kazimierzowska 11. Adolf Grünfeld, Janowska 7. Wilhelm Hellman, Kazimierzowska. Antoni Herold, Sykstuska 14. Józef Jankowski, Halicka. Adolf Kraus, Skarbkowska 9. August Kostkiewicz, Wałowa 13. Władysław Kozłowski, Gródecka. S. Lemel, Gródecka 54. Jan Ludwig, Krakowska 7. Jakób Löwenhek, Trybunalska 4. Michał Landes, Skarbkowska 4. Jakób Landes, Halicka.

Wojciech Łopaczyński, Gródecka 79. J. Nowożeniuk, Kopernika 4. Karol Przybylski, Teatralna 13. S. Reich, Rynek 5. Edward Pietrzycki, Pańska 1. 17. M. Pomaranz, Rynek 7. Antoni Rudziński, rest. kol. Abraham Rothberg, Kazimierzowska. Herman Salzbarg, Kolataja. Osias Schwarzer, Gródecka. D. Sonnenschein, róg Gródeckiej i Solarni. Szulim Stoff, Sobieskiego. S. B. Tenzer, p. Chorażczyzny. Teofil Teichman, Dominikańska, J. Steimachow, Chorażczyzna. Jan Ważny, Czarneckiego. K. Wollisch, Gródecka. J. Zuckerman, Zimorowicza. Leonard Życzyski, Zyblikiewicza. S. Zukerman, Leona Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u pp. Ozyasa Wixla i Syna ulica Bogusławskiego 1. 12. Telefon Nr. 6. 2102

Skład piwa fiaskowego u p. Wiesera, ul. Sykstuska 14. Telefon nr. 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nade zasugerować sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

JAN GOETZ, browar w Okocimiu.

ANTILENTILIA.

Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z **Antilentilia**. Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj, zsuwa w krótkim czasie: piegi, plamy wątrobiane, blizny itd. nadaje cerze świetną białosć, świeżosć i delikatnosć. — Cena 2zkr.

JAN IHNATOWICZ

Lwów: (sklepy własne) ulica Kopernika 1. 2., Halicka 1. 11., Kraków: Sukiennice 1. 20., Czerniowiec: Rynek 1. 2., Przemyśl: Franciszkańska 1. 24.

Tylko jedna cena
Bez konkurencji!
10.000 sztuk
krzesel skórzanych



Wskutek wielkiego eksportu i zbytu jestem w stanie
Krzesła skórzane
z oparciem i siedzeniem

ze skóry prawdziwej, z przepyszniemi wygniatańiami i okładaniami z mosiądzu, najmłodniejsze i trwale zrobione, sprzedawać po niebywałych dotąd cenach **tylko 6 zł. za sztukę**. Dawna cena 11zł. za sztukę. Krzesła wyglądają dokładnie tak jak powyższy rysunek i zapłacę **1000 zł. temu, kto mi dowiedzie, że krzesła moje nie są obkładane prawdziwą skórą.**

Krzesła na wzór są do rozporządzenia. W razie gdyby się nie nadawały, zwracam należytość. Wysyłam za pobraniem kolejowem.

Przy zamówieniach musi być podana najbliższa stacya kolejowa. Zamawiać należy u
M. FEITH'A, Wiedeń, 11/3
Taborstrasse 11/3 (Adlerhof).
dostawcy wsch. związku urzędników państw.

Najwspanialsze ozdoby na „Boże drzewko“

poleca **HANDEL S. W. Niemojowskiego** LWÓW plac Maryacki 8.
Wybór olbrzymi. Ceny najniższe. Kompletnie sortymenta po zł. 1, 2 i wyżej. Zlecenia zamiejsce. odwrotnie.

Crown Lavender Salts
CROWN PERFUMERY

Aptekarza **Schneid'a**
HERBATA
na kaszel

Proszek na katar

z Apteki pod wezwaniem
św. Grzegorza

Wiedeń, V/2 Wimmergasse 33,
sporządzone według lekarskiej recepty, działają zbywawnie na organy oddechowe, usuwając flegmę, łagodząc kaszel, chrypkę i zmniejszając łaskotanie w gardle. Proszek 50 ct., do tego należąca herbata 50 ct. Poczta 20 ct. więcej na opakowanie (bez portu). Mniej niż 2 pakietów nie wysyła się pocztą.

Apteka pod wezwaniem
St. Grzegorza

Wiedeń V/2 Wimmergasse 33
Składy: Apteka pod krzyżem Scharrera, VII., Mariahilferstr. 72 i apteka pod „Królem Węgier“, I., Fleischmarkt 1.

We Lwowie u Piotra Mikolascha, aptekarza i dra Ruckera. 4557

Należy uważać na markę ochronną i żądać tylko środków na kaszel z apteki pod wezwaniem St. Grzegorza.

Inserat należy wyciąć i dołączyć.

Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą



HERBATĘ ROSYJSKĄ

zbioru majowego poleca **HANDEL**
WŁADYSŁAWA 3292

ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem.

funt Familijnej bardzo dobrej 1:40
funt Melange de Moskau w oryg. opak., najl. 2:50
funt Imperial cesarskiej w oryg. opakow. 3:50
funt Okruców z najlepsz. herbat kwiatow. 1:20
Znakomita Kawa Ceylon franco 5 kl. do każdej stacyi 9:—

Apteka

4558
położona w przemysłowej części Galicji, interes opierający się na silnej podstawie, jest z powodu stosunków
do sprzedania.

Wymagany kapitał pieniężny 45.000. Przychylne oferty pochodzące tylko od samych Pp. reflektujących będą uwzględniane. Odnosić się należy do ekspedycyi anonsów:

SCHALEK, Wiedeń, I. Sichere Existenz

HANDEL KORZENNY

Stowarzyszenia robotników katolickich

„**JEDNOŚĆ**“

4567
nowo otworzony

we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 1. 4

poleca wszelkie towary korzenne, delkatesy, wina, rumy, kawy, herbaty, jak również wyroby młynarskie: mąka, grysik pszenny i wszelkie krupy w olbrzymich zapasach. w najlepszych gatunkach.

po cenach możliwie najniższych

Wszelkie zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Na Święta!

Handel Towarów korzennych i delkatesów
Władysława Kozłowskiego

ul. Grodecka 1. 85

poleca

obok artykułów korzennych w najlepszej jakości także **PIWO berneńskie eksportowe marcowe i bawarskie** tak we flaszkiach, jak i na miary i dostarcza do domu bezpłatnie od **10 flaszek począwszy.**

Zamówienie na prowincję wykonuje się jak najprędzej i najsumiennie. 4555



Wydane dlatego tanie!

Uznany najlepszy gatunek!

≡ **Najpiękniejsze** ≡
ozdoby na „Boże Drzewko“

100 sztuk

1 złoty w. a.

Świeczki bez odoru pudełko 15 ct. — Włosy aniołów koperta 5 ct. — Tuzin Lichtarzy 5 ct.

poleca magazyn firmy 4484

KAUCZYŃSKI i OBERSKI

ul. Karola Ludwika 7 — Lwów — Halicka 6.

Zwraca się uwagę

Szanownych Zarządów dóbr, klasztorów, folwarków, gorzelni, browarów, oraz większych zakładów przemysłowych, że

prawdziwej 4551

PYROLINY

najodpowiedniejszego środka do oświetlenia którego stosunkowo do nafty

o 50% mniej wychodzi

przyczem nie kopci, daje jasne i spokojne światło i jest bezpieczny — bo niezapalny

wyłączny skład prawdziwej Pyroliny znajduje się tylko u

ALGJZEGG HÜBNERA

Lwów, Rynek 1. 38.

Prospekty i cenniki na żądanie bezpłatnie.

Smołka, kapsle i korki

do flaszek,

Maszynki do korkowania

Szlauchy gumowe,

Pierścienie gumowe

poleca

najstarszy galicyjski skład farb, pokostów i lakierów

Wolf Czopp

Lwów, ul. Żółkiewska 2.

Ekspedycya pocztą dwa razy dziennie.

„WIEDZA I ŻYCIE“.

Zagadnienia i prądy współczesne w dziedzinie wiedzy sztuki i życia społecznego. Tom I. zawiera znakomitą pracę wybitnego estetyka francuskiego R. de la Sizeranne'a.

Ruskin i kult piękna

(tom I.)

4576

Cena w oddzielnej sprzedaży 1 zł. — w prenumeracie 60 ct.

Prenumerata wynosi kwartalnie zł. 1:80 (z przesyłką pocztową zł. 1:90) półrocznie zł. 3:60 (z przesyłką zł. 3:80), całorocznie zł. 7:20.

Obszerne prospekty na żądanie gratis i franco.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie, tudzież

Księgarnia H. Altenberga we Lwowie.

Najtańszym a mimo to najlepszym proszkiem do zasypywania dla

NIEMOWLĄT i DZIECI

jest przez powagi lekarskie polecany

HAYA

Puder antyseptyczny.

Prawdziwy tylko w sitkowych pudełkach z marką „Opatrzność“ w każdej aptece do nabycia pod nazwą **Puder „Haya“**. — Pudełko 35 centów.